

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. **Redakcja otwarta** od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. **Administracja czynna** w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.

„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 lamowe) 35 gr., za tekstem (10 lamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.



WŁADYSŁAW BUDKIEWICZ

ucz. 8 kl. gimn. im. Ad. Mickiewicza

opatrzony Sw. Sakramentami zmarł w Krakowie dn. 7 grudnia 1933 r. w wieku lat 18.

Pogrzeb odbędzie się w Wilnie na cmentarzu Rossa dn. 13 grudnia po Mszy św. odprawionej w kościele Wszystkich Świętych o godz. 9 rano.

O czem zawiadamiają krewnych i znajomych, pogrzeżeni w głębokim smutku

Rodzice, Siostra, Brat i Swagler.

Sejm Posiedzenie plenarne.

WARSZAWA. (Pat.) Dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu trwało bardzo krótko. Znajdujące się na porządku dziennym w 1-m czytaniu rządowe projekty ustaw nie wywołały żadnej dyskusji, zostały przyjęte przez Izbę i odesłane do odpowiednich komisji.

Na wstępie posiedzenia, marszałek Świątalski wygłosił przemówienie, poświęcone zmarłemu posłom.

Następnie marszałek Sejmu oświadczył, że prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie wystosował do niego pismo z zawiadomieniem o uprawnieniu się wyroku Sądu Okręgowego, mocą którego posłowie Barlicki, Dubois, Ciołkosz, Kiernik, Liberman i Witos zostali skazani na karę więzienia zastępującego dom poprawy, od 3—5 lat, z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich. W myśl ordynacji wyborczej do Sejmu, powyższy wyrok po-

woduje utratę prawa wybieralności, co z kolei jest okolicznością, powodującą wygaśnięcie mandatu poselskiego. Wobec powyższego marszałek prosi Sejm o stwierdzenie wygaśnięcia z dn. 5 paźdz. r. b. mandatów wymienionych posłów.

Pos. Róg (Str. Lud.) wniósł, że „Sejm stwierdza, iż mandaty tych posłów nie wygasły”. Marszałek Świątalski oświadcza, że uważa to za wniesienie sprzeciwu i wobec tego odwołuje się do Izby. W głosowaniu Sejm stwierdził wygaśnięcie mandatów wymienionych posłów. Marszałek zaznaczył, że zawiadomienie o Państwową Komisję Wyborczą.

Jak donosi korespondent warszawski, na posiedzeniu Sejmu zgłosiła opozycja dwie interpelacje w sprawie zajęć w Malopolsce, oraz Klub Narodowy wniosek o unieważnienie wyborów do rad gromadzkich.

Posiedzenie komisji budżetowej.

WARSZAWA. (Pat.) W dn. 11 b. m. komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym na rok 1934/35. Na porządku dziennym budżet Prezydenta Rzeczypospolitej i Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Sprawozdawca pos. Czuma (B.B. W.R.), omawiając wydatki na gmachy reprezentacyjne, podkreśla, że w roku bieżącym przeprowadzono na Zamku Królewskim i na Wawelu szereg niezbędnych prac remontowych i konserwacyjnych. Szacunek majątku państwowego, administrowanego przez kancelarię cywilną, a przedstawiającego na zasadzie obliczeń z roku 1927 wartość 87.269.086 zł. 70 gr., jest obecnie nieco przestarzały, wobec czego zarządzone rewizję oszacowania ruchomości. Przechodząc do samego preliminarza, referent stwierdza, że suma dochodów wynosi 202.170 zł., a wydatków 2.804.250 zł.

Posel Świątkowski wypowiada się za zwiększeniem wydatków budżetu Prezydenta Rzeczypospolitej o 510 tysięcy zł., t. j. o sumę przeznaczoną

na roboty budowlane w Łazienkach, Spale, na Wawelu i na Zamku w Poznaniu.

Posel Rymar (Str. Nar.) prosi o informację, czy rzeczywiście zamierzone jest przejęcie Pałacu Wilanowskiego i Zamku w Grodnie jako gmachów reprezentacyjnych.

Szef kancelarii cywilnej dr. Hełczyński wyjaśnia, że Zamek w Grodnie jest w posiadaniu władz wojskowych i kancelaria cywilna nie ma zamiaru występować z wnioskiem o jego przejęcie. O rzekomych planach co do Wilanowa drowi Hełczyńskiemu nie wiadomo.

Budżet Pana Prezydenta Rzeczypospolitej został przyjęty w drugim czytaniu.

Następnie komisja budżetowa obradowała nad preliminarzem budżetowym Najwyższej Izby Kontroli. Preliminarz kontroli przewiduje w dochodach 142.500 zł., w wydatkach zwykłych 4.437.120 zł., w nadzwyczajnych 250.000 zł.

Preliminarz N. I. K. został w drugim czytaniu przyjęty.

Zmiana konstytucji już nieaktualna? Fantastyczne pogłoski.

Na temat zamierzeń sanacji co do zmiany konstytucji krąży w kołach politycznych różne pogłoski. Uchwalone po bardzo burzliwych debatach przez grupę BB tezy konstytucyjne napotykały według tych pogłosek na sprzeciw czynników decydujących, wobec czego powstają nowe projekty.

Jedni utrzymują, że o ile nie uda się uzyskać aprobaty dla tezy, to około 20 stycznia wniesiony będzie do Sejmu pełny projekt nowej konstytucji. Według innych wersji, powstać miał dość fantastyczny zamiar

potraktowania całej sprawy w sposób niesłychanie prosty. Polega on na zmianie art. 44 konstytucji.

Artykuł ten wyłącza z pod pełnomocnictw szereg spraw, między in. i zmianę konstytucji. Sanacja chciałaby przeprowadzić w Sejmie skreślenie z art. 44 zastrzeżeń dotyczących konstytucji, a potem wprowadzić nowy ustrój drogą dekretu Prezydenta R. P. Pogłoskę tę należy przyjąć z dużym zastrzeżeniem, bo można przypuszczać, że nawet w postusznym klubie BB, zamiar taki napotkałby na opór.

Moskwa poleciła Ministrowi zająć się potrzebami ludności polskiej.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA Z Moskwy donoszą że przyjdym Centralnego Komitetu Wykonawczego Związku Rad Sowieckich na posiedzeniu w dniu 7 grudnia pomiędzy innymi omawiało gospodarke mińskiej rady miejskiej i doszło do wniosku iż „sowieci” miński nie dostatecznie zwraca uwagę na potrzeby kulturalne ludności polskiej, które są zaniebawiane przez radę miasta Mińska. Prezydium udzielając instrukcji co do szeregu kwestji, które w 1934 r. muszą być załatwione jak dolna budowa wodociągów, kanalizacji i rozbudowa przemysłu i t. p. nakazało również zająć się kwestją kulturalno-życiowych spraw ludności polskiej i potrzeby te zaspokoić.

Zaspy śnieżne w Mińszczyźnie.

Z Mińska donoszą, iż w ostatnich dniach na Białorusi sowieckiej spadły wielkie śniegi. Na drogach i liniach kolejowych potworzyły się zaspy utrudniające w znacznym stopniu normalną komunikację. Na liniach podmiejskich wstrzymano ko-

munikację. Normalnie kursowały pociągi na linii Niegorełoję—Mińsk, Mińsk—Smoleńsk, Mińsk—Połock i Połock—Witebsk.

Na liniach kolejowych zatrudnionych jest około 6 tys. robotników, usuwających zaspy śniegu.

Zwycięstwo rządu Chautemps.

PARYŻ. (Pat.) Posiedzenie Izby Deputowanych przetrwało się do godziny 4.45 w nocy. Premier Chautemps postawił jeszcze raz sprawę zaufania przed głosowaniem nad całością projektu finansowego, który Izba przyjęła.

Za przyjęciem projektu wypowiedziało się 280 głosów, przeciwko 175.

Neosocjaliści głosowali za rządem. Socjaliści wstrzymali się od głosowania nad projektem finansowym, który zostanie przesłany do Se-

natu.

Agencja Havasa stwierdza, że rząd Chautempsa zyskał znaczną większość — 105 głosów, co niewątpliwie przyczyni się do wzmocnienia jego autorytetu. Do większości, która wypowiedziała się za projektem rządowym, poza radykałami socjalnymi należały wszystkie ugrupowania lewicy, prócz socjalistów. Prócz tego za rządem wypowiedzieli się liczni posłowie z ugrupowań centralnych.

Za reformą Ligi Narodów.

LONDYN. (Pat.) W związku z przyjazdem do Londynu Avenola „Times” występuje dziś z artykułem

wstępnym, w którym zdecydowanie wypowiada się za reformą Ligi.

Rozruchy komunistyczne w Hiszpanji.

PARYŻ. (Pat.) Z Madrytu donoszą, że wrzenie rewolucyjne dotąd nie ustalo. W Madrycie wczoraj wieczorem wybuchła bomba na jednej z głównych arterji miasta. Przejeżdżający w owej chwili samochód został doszczętnie zniszczony.

O godz. 21 wybuchła druga bomba w centrum miasta. Wkrótce później doniesiono o 5 zamachach bombowych w Madrycie i okolicy. W polskim miasteczku Canillas wybuch bomby zniszczył miejscową fabrykę. W innym miasteczku zamachowcy zniszczyli instalację hydroelektryczną.

O północy przemawiał przez radio minister spraw wewnętrznych, który uspokajał ludność. W czasie przemówienia zaszyfrowano nowe wybuchy bomb w stolicy. W wielu dzielnicach miasta zapanowała panika. Władze dokonały kilkuset aresztowań i skonfiskowały ułotki, w których Konfederacja Pracy wzywała ludność do strajku powszechnego.

Proklamowany na dziś przez t. zw. anarcho-syndykalistów strajk powszechny w Madrycie nie przyjął szerszych rozmiarów.

Na prowincji strajk ogarnął szer-

sze masy. Między strajkującymi a policją doszło w kilku miejscowościach do strzelaniny. W Vitoria zabity został jeden ze strajkujących. W Sewilli i Kadyksie do strajku przyłączyli się kolejarze, wobec czego komunikacja kolejowa z temi miastami została przerwana. Wojska obsadziły wszystkie stacje i obiektywo kolejowe.

W prowincji Teruel wojsko zajęło kilka miasteczek, z których rewolucjonści musieli ustąpić. Oddział piechoty, wkraczający do miasteczka Alcorisa, został powitany strzałami i granatami ręcznymi. W walce zginęło 3 żołnierzy i 2 rewolucjonistów. W miasteczku Matas, gdzie proklamowano republikę komunistyczną, ruch rewolucyjny stłumiło wojsko i policja. Miasto Valderrobles zajęli rewolucjonści, którzy zaarrestowali miejscowe władze i spalili archiwum komunalne.

W prowincji Huesca w ciągu ubiegłej niedzieli dochodziło do licznych starć między policją a rewolucjonistami. W mieście zabity został znany anarchista Mavilla. W miasteczkach Campel i Pearta rewolucjonści proklamowali komunę.

Na kilku przedmieściach Barcelony rewolucjonści poprzerywali przewoźniki elektryczne i korzystając z ciemności zaatakowali gwardję cywilną. Kilkunastu żołnierzy zostało ciężko poranionych. Również są ranni wśród ludności cywilnej. Na kolei dokonano aktów sabotażowych, wysadzając w powietrze most kolejowy.

Prez. Rauschning w Warszawie.

WARSZAWA (Pat.) O godz. 7 rano pociągiem gdańskim przybył do Warszawy prezydent Senatu Gdańskiego Rauschning, w towarzystwie radcy Blumego.

Zabójstwo polityczne w Niemczech.

HAMBURG. (Pat.) Podczas starw w Hamm zastrzelony został członek bojówki S. A. Sprawca zabójstwa zdołał zbiec do Dortmundu, gdzie znalazła go policja w jednym z domów. Wywiązała się strzelanina, w której jeszcze dwaj urzędnicy zostali ranni. Zabójca ostatecznie poległ w walce. Znalezione przy nim trzy rewolwery i mnóstwo nabojev.

Kotewski związek chłopski domaga się zmiany konstytucji.

RYGA. (Pat.) Na kongresie związku chłopskiego przywódcą tego stronnictwa Ulmanis oświadczył, że związek chłopski jest zdecydowanie dążący do zmiany konstytucji wszelkimi sposobami, jakimi roz-

porządza. W razie gdyby parlament zajął w tej sprawie stanowisko negatywne, związek chłopski będzie się domagał plebiscytu, którego wynik nie ulega żadnej wątpliwości.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie.

MOSKWA (Pat.) Przybyły dziś do Moskwy pierwszy ambasador Stanów Zjednoczonych Bullitt złożył wizytę komisarzowi Litwinowowi, zaś 13 grudnia złoży na Kremlu na

reke Kalinina swe listy uwierzytelniające. Na hotelu National, gdzie zatrzymał się ambasador Bullitt, wywieziono sztandar amerykański.

ZABURZENIA W IRLANDJI.

LONDYN. (Pat.) Na byłego premiera Cosgrave'a, gdy przejeżdżał samochodem w hrabstwie Donegal, dokonano nieudanego zamachu, który został uderemiony przez jadących w drugim samochodzie detektywów. Przyjęci strzałami, napastnicy rzucili się do ucieczki. Gen. O. Duffy, przywódca niebieskich koszuł, któremu de Valera zagroził, że go zaarrestuje, uciekł z wolnego

państwa irlandzkiego do Ultsteru i tam się ukrył.

„Torgsin” w Białymstoku.

Przybyły do Polski przedstawiciel uniwersalnych magazynów sowieckich, „Torgsin”, Sadowski udał się do Białegostoku dla przeprowadzenia rozmów z miejscowymi fabrykami włókienniczymi. „Torgsin” zamierza zakupić za blisko 300.000 zł. koców i tkaniczy manufaktury.

SPOTKANIE TITULESCU Z BENESZEM.

PRAGA. Pat. Titulescu w towarzystwie małżonki przybył w niedzielę wieczorem do Kószyc, spotkanie na dworcu przez ministra spraw zagranicznych Benesa. Titulescu oświadczył, że celem jego podróży jest omówienie planu ekonomicznego Małej Ententy. Wspom-

niając o rewizjonizmie, minister Titulescu powiedział: rewizja oznacza wojnę, jeżeli ktoś wragnie rewizji i wojny, może być pewien, że spotkanie go bez obawy. Jesteśmy dość silni, żeby odeprzeć wszelkie ataki.

Dr. Benesz do Paryża.

Praga (Centropress). — Jak telegramy już doniosły, czechosłowacki minister spraw zagranicznych Dr. Benesz zaproszony został przez rząd francuski do Paryża, jako gość rządu. Pobyt jego będzie miał charakter oficjalny. Prasa czeska w swych doniesieniach o zaproszeniu Dr. Benesa zaznacza, że wizyta ta będzie miała olbrzymie znaczenie. Stwierdza to również agencja Havasa, która w swym komunikacie zaznacza, że Dr. Benesz, który odgrywa tak wielką rolę na gruncie Genewy rozmawiać będzie z Paul Boncour'em o środkach, mających przyczynić się do tego, aby wszystkie państwa w interesie pokoju znowu skupiły się w Lidze Narodów. Podróż ministra Dr. Benesa do Paryża, która jak ostatnio donoszą nastąpi już 14 grudnia, będzie dalszym etapem na drodze do uzdrowienia Europy, do czego Francja zmierza za pośrednic-

twem Ligi Narodów. Agencja Havasa również zaznacza, że nie mniejsze znaczenie będzie miała wizyta francuskiego ministra spraw zagranicznych Paul Boncoura w Pradze, Warszawie i Moskwie. Również prasa francuska wizycie tej poświęca wiele uwagi. Matin zaznacza, że wizyta Benesa wita na jest w Paryżu potrzebna. Dr. Benesz przyjeżdża jako minister spraw zagranicznych Czechosłowacji i przedstawiciel Małej Ententy, jako generalny sprawozdawca konferencji rozbrojeniowej i jako znakomity znawca Ligi Narodów. „Petit Parisien” pisze: „Wybitna rola, jaką Dr. Benesz odgrywa w polityce międzynarodowej, dodaje jego opinii charakteru autorytatywnego. Tak też będzie i tym razem a to jeszcze w większej mierze, gdyż minister Dr. Benesz spotka się z kierowniczymi osobistościami francuskiej polityki zagranicznej.

Cel podróży Paul Boncoura do Polski.

Ośrodkiem zainteresowania francuskich kół politycznych jest w dalszym ciągu rozmowa ambasadora Ponceta z Hitlerem. Jak twierdzą, Hitler miał wręczyć ambasadorowi francuskiemu szczegółowy wykaz niemieckich rewindykacji, z którymi rząd Rzeszy poraz pierwszy występuje oficjalnie i drogą urzędową podaje do wiadomości rządu francuskiego.

Nie ulega wątpliwości, że wyjazd ambasadora angielskiego Tirrella łączy się najszybciej z rozmową berlińską, Tyrrel bowiem odbył konferencję z MacDonaldem w sprawie urzędowych propozycji niemieckich.

Dotąd jeszcze Francja nie udzieliła odpowiedzi Berlinowi. Gabinet francuski całą uwagę poświęcił dotąd dyskusji w Izbie, a hitlerowskich propozycji nie badał jeszcze szczegółowo. Ponieważ jednak sytuacja gabinetowa we Francji staje się pomyślną dla rządu, rada ministrów rozważy w najbliższych dniach propozycje niemieckie i zajmie wobec nich stanowisko, jednak nie nastąpi to bez zasięgnięcia opinji rządów państw sprzymierzonych. Dlatego wyjechał lord Tyrrell do Londynu, dlatego też został zaproszony do Paryża Benesz.

Z propozycją Hitlera łączy się również podróż Paul Boncoura do

Warszawy i innych stolic europejskich.

Będzie to nietylko wizyta, złożona polskiemu ministrowi spraw zagranicznych, lecz także akt przyjaźni rządu francuskiego wobec społeczeństwa polskiego, a temsamem zacieśnienie serdecznych węzłów solidarności między narodami francuskim i polskim.

Zapewne ten sam charakter nosi będzie podróż Paul Boncoura do Pragi, Bukaresztu, Białogrodu i prawdopodobnie do Moskwy. W każdym razie podkreślić się musi fakt, że Paul Boncour jedzie do Warszawy, nie najkrótszą drogą przez Berlin, lecz przez Pragę.

W sprawie warunków, czy tylko propozycji Hitlera, podaje Bernus w „Journal des Debats” wiadomości istotnie rewelacyjne. Hitler poruszył sprawę granic zachodnich i wschodnich, dając do zrozumienia, że chciałby mieć wolne ręce w rozwiązaniu tych zagadnień. Oczywiście, że żądania Hitlera, sprawy Zagłębia Saary są najważniejszymi.

W „Echo de Paris” pisze Pertinax, że reforma Ligi Narodów, proponowana przez „spółkę Mussolini — Hitler” zmierza do pozbawienia Polski i Małej Ententy ich mandatów w Radzie Ligi, co byłoby początkiem do dalszych posunięć.

Próba wciągnięcia Łotwy, Estonii i Litwy w sferę wpływów angielskich.

W Londynie rozwija działalność towarzystwo, poświęcone zbliżeniu anglo-baltyckiemu: „Anglo-Baltic Society”.

Wycieczka parlamentarzystów angielskich do krajów baltyckich, posiada symptomatyczne znaczenie. W Londynie działają silne wpływy, dążące do zanglizowania krajów baltyckich.

Parlamentarzyści angielscy twierdzą, że we wszystkich 3 krajach baltyckich wyczułi świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem. W Kownie, Rydze i Tallinie zapewniano parlamentarzystów o szacunku i zaufaniu, jakie żywią trzy republiki do W. Brytanii.

Parlamentarzyści angielscy twierdzą, że we wszystkich 3 krajach baltyckich wyczułi świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem. W Kownie, Rydze i Tallinie zapewniano parlamentarzystów o szacunku i zaufaniu, jakie żywią trzy republiki do W. Brytanii.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

terze. Estończycy, Łotysze i Litwini zachowali własną mowę, tradycje i wiarę przez 8 wieków, pomimo ucisku ze strony swych rosyjskich i szwedzkich władców i niemieckich eksploatatorów.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Z prasy

„Sejmik”. Wczoraj po ośmiomiesięcznych wakacjach zebrał się Sejm. Wprawdzie odbyło się jedno posiedzenie przed miesiącem, ale pochłonęły je występy pp. ministrów Jędrzejewicza i Zawadzkiego.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

zów i zakazów od góry i ciągłych szczegółowych relacji od dołu ma swe źródło, jak słusznie twierdzi P. Pannenkowa, w nieufności do ludzi.

Tymczasem tylko „zaufanie może wydobyc pełnię wartości człowieka i jego pracy. Zawieszony nad nim ciężki podejrzyli nadzór czyni z niego ciele płochoły i niewierny, paraliżuje lub prowokuje, wypacza lub łamie. Zwłaszcza w tych zawodach, gdzie człowiek angażuje w pracy cały swój charakter, rozum i wiedzę”.

Otóż praca nauczyciela, czy wychowawcy „to przedewszystkiem kontakt duchowy, to żywe słowo, to odruch i gest intucyjny, to myśl i uczucie. Tego się żadna siła nie wpukuje w papierową relację, choćby najdłuższą i najbardziej szczegółową, jak zapachu kwiatu nie ujmie się w żadne opisy. A to jest przeciwieństwo rzeczywistości”.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Napastliwe oskarżenie przeciwko kapłanowi katolickiemu.

(PRZEMYSŁANY - KAP). W czasie tegorocznych uroczystości, związanych z obchodem Konstytucji 3 Maja w Przemyslanach (województwo Tarnopolskie) wygłosił do kilkudziesięciu tłumów okolicznościowe kazanie w obecności przedstawicieli władz państwowych i organizacji społecznych zaproszony proboszcz ze Swirza, kanonik Stanisław Kwiatkowski.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Powtórne wybory.

Dnia 6 bm. odbyły się powtórne wybory samorządowe do rad gromadzkich we wsi Ogonowice, pow. opoczyńskiego. Przy pierwszych wyborach przeszli tylko kandydaci narodowi, ponieważ sanacja nie miała ani jednego zwolennika.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Likwidator «Rozwoju»

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Czy prowokator?

Grasował w swoim czasie w Polsce niepodległej Stanisław Łańcucki, najpierw działacz P. P. S. i poseł na Sejm z jej ramienia, a następnie komunista, który wreszcie, zaaje się, w drodze wymiany znalazł się w Rosji sowieckiej.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Ułgi kolejowe dla studentów.

Wyższe uczelnie otrzymają szerokie uprawnienia przy wystawianiu zaświadczeń na 50 proc. niższe kolejowe dla akademików. Ułgi te wydawane mogą być nietylko w czasie ferii i przerw świątecznych, ale również w razie uzyskania przez akademików kilkudniowych urlopow, udzielanych przez dziekanów.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Zasiłki świąteczne.

Fundusz Bezrobocia przygotował zarządzenie dla P.U.P.P. w sprawie wypłaty zasiłków w okresie przedświątecznym. Zasiłki wypłacane będą bezrobotnym w pierwszych dniach przyszłego tygodnia, by mogli oni skorzystać z nich przy zakupach przedświątecznych.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Obieg pieniężny.

Obieg pieniężny w Polsce na dzień 1-szy grudnia r. b. wykazał spadek w porównaniu do miesiąca poprzedniego i wyniósł 1.330,5 milj. zł. wobec 1.400,8 milj. na 1 listopada r. b., co stanowi zmniejszenie obiegu w ciągu ubiegłego miesiąca o 70,2 milj. zł. Obniżył się obieg biletów Banku Polskiego o 51,8 milj. zł., bilonu o 6,5 milj. zł., monet srebrnych o 12 milj. zł.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

Władze angielskie wyczuły świadomości, iż Anglia jest nietylko ich najlepszym rynkiem, ale i najlepszym przyjacielem.

POJUTRZE CIĄGIENIE 3 KLASY. Główna wygrana: zł. 300,000, 100,000. 2 po 50,000 i wiele in. 1/4 LOSU dla posiadacza losu klasy poprzed. dla nowabywcy 30, zł. KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTW. WIELKA 44, RA. MICKIEWICZA 10.

KRONIKA.

Niedzielne zebranie Stronnictwa Narodowego.

W niedzielę, w sali przy ul. Orzeszkowej 11 odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego, na którym pos. Stanisław Zieliński miał referat o sytuacji w sąj małopolskiej w związku z wypadkami, jakie miały miejsce w maju i w czerwcu r. b. Jak wiadomo, pos. Zieliński był

obroncą w procesie uczestników tych zająć. Odczyt poła Zielińskiego wzbudził duże zainteresowanie i zgromadził liczną publiczność, aczkolwiek zebranie było zamknięte i wstęp mieli za okazaniem legitymacji tylko członkowie Stronnictwa.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Najpierw zachmurzenie zmienne, z zanikającymi opadami śnieżnymi, potem większe rozpozodzenia. Mroźno. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie i odłnocne.

DYZURY APTEK.

Dziś w nocy dyzurują następujące apteki: Jundziłła P. — ul. Mickiewicza Nr. 33 (tel. 10-98); Mankowicz — ul. Piłsudskiego Nr. 30 (tel. 18-83); Narbutta — ul. 8-to Janki; Sekotowski — ul. Tyzenbauzowska Nr. 1; Szyrwinda i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15 (tel. 9-22), oraz wszystkie na przedmieściach miasta, prócz Szapieszek.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Układanie budżetu na rok następny. W dniu dzisiejszym magistrat zainauguruje serię posiedzeń, poświęconych rozpatrzeniu preliminarza budżetowego na rok 1934/35. Prace magistratu potrwać przeszło miesiąc.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— Pozwolenia na broń. Starosta Grodzki przypomina, że podania o przedłużenie na rok przyszły ważności zezwoleń na noszenie broni palnej składane należy przy okienku Nr. 1 w Starostwie w terminie do dnia 1 stycznia 1934 r.

— Konferencje u Inspektora Pracy. W najbliższych czasach w Inspektoracie Pracy odbędzie się szereg konferencji wszelkich zawodów przemysłowych i handlowych.

Tematem konferencji będą sprawy, związane z podpisaniem nowych umów zbiorowych, przewidzianych ustawą Pana Prezydenta z dnia 27 października 1933 roku.

SPRAWY WOJSKOWE.

— Kary na opieszalych poborowych rocznika 1913. Referat wojskowy magistratu opracowuje obecnie listę wszystkich tych poborowych rocznika 1913, którzy w wyznaczonym dwumiesięcznym terminie, jakim upłynął z dniem 30 listopada r. b. nie zarejestrowali się.

Lista ta w ciągu bieżącego miesiąca przelana zostanie do Starostwa Grodzkiego celem pociągnięcia opieszalych poborowych do surowej odpowiedzialności karnej.

SPRAWY PODATKOWE.

— Komisje szacunkowe na wyznaczenie w steroch gospodarczych kraja pogłosci, że Komisje szacunkowe przy urzędach skarbowych mają ulec zlikwidowaniu, natomiast ma być bardzo znacznie rozszerzony zakres uprawnień naczelników urzędów.

Jak zdołaliśmy się dowiedzieć w każdym bądź razie reorganizacja ta w roku bieżącym jeszcze nie nastąpi.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— Środa literacka poświęcona Trokom odbędzie się 13 b. m. o godz. 8,30. Wieczór ma na celu omówienie wszechstronne bogatych walorów i możliwości rozwojowych tego niewyżyskanego jeszcze ośrodka turystyczno-wypoczynkowego. Konserwator dr. Lorentz wygłosi referat o wartościach zabytkowych, przyrodniczych i turystycznych Trok, ks. kanonik Wiktor Potrzebski mówi będzie o aktualnych możliwościach rozwoju miasta i okolicy. Następnie dyskusja.

— Katolicki Związek Polek przystąpił do zwolania drugiej konferencji K. S. P. z terenu naszego miasta.

Konferencja odbędzie się prawdopodobnie zraz po świętach.

— Archidiecejalny Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas” zamierza wzorem lat ubiegłych zorganizować w roku przyszłym kolonie i półkolonie dla niezamożnej dźtawy.

Akcja zbierania fundusów na ten cel zostanie wkrótce rozpoczęta.

— Rozwój „Caritasu”. W ostatnich czasach powstały nowe wydziały Archid. Zw. Tow. Dobr. „Caritas” w następujących miejscowościach: w Zabłudowie, Mosarzu, Ejszyszkach Budstawie i Pohukni. Większość wydziałów powstała z inicjatywy księży proboszczów, którzy przyjmują czynny udział w pracy charytatywnej.

ODCZYTY.

— „Stefan Batory król-wódz”. Pod powyższym tytułem dziś w rocznicę zgonu Mocarza polskiego oręźa, o godz. 7-uj w sali Związku Oficerów Rezerwy, ul. Mickiewicza 22-a m. 4 kol. prof. Ryszard Mienicki wygłosi odczyt.

— Posiedzenie Wydziału III T-wa Przyjaciół Nauk odbędzie się dziś o godz. 7 w lokalu Seminarjum Historycznego (Zamkowa 11) Na parządku dziennym 1) odczyt p. Ottona Hedemanna p. t. „Dziśna, miasto magdeburkie (1563-1795)”; 2) posiedzenie administracyjne.

— Posiedzenie T-wa Pedagogicznego odbędzie się 14 b. m. o godzinie 8-uj w lokalu Kliniki dziecięcej na Antokoju. Na parządku dziennym pokazy chorych. Dr. E. Gerlée: Przyczynę do kliniki zwięźzenia i skurczu odźwiernika u nie-

Jak młodzież wileńska „sądziła” Henryka Sienkiewicza?

W niedzielę 10 b. m. odbył się w sali Śniadeckich wieczór dyskusyjny, zorganizowany przez Koło Polonistów Stud. U. S. B.

Zebranie niezmiernie ciekawe, bowiem tematem dyskusji była twórczość Henryka Sienkiewicza, a właściwie dwa wypływające z niej zagadnienia: wieczność aryzmu i aktualność wychowawcza dzieł Mistra.

Przebieg zebrania przypominał... proces sądowy, którego finałem było głosowanie plebiscytowe nad powyższymi dwoma problemami. Plebiscyt znamieny, gdyż większość sądzących rekrutowała się z postód młodzieży szkół średnich, gdzie, jak

wiadomo, prowadzi się od pewnego czasu systematyczną akcję za usunięciem obowiązkowej lektury „Ogniem i Mieczem” i zastąpieniem Sienkiewicza jakimś „bardziej państwowym” autorem.

Mówcy podzielili się na 2 ołdmy. Pierwszy atakował, oskarżał, odsądzał Sienkiewicza wprost od czci i wiary, czyniąc to z niebawalym tupetem, ale też i przedziwną ignorancją.

Z ust np. p. Rzeuskiej dowiedzieliśmy się, że „jednostajność akcji dyskwalifikuje Sienkiewicza jako arystę”, że „autor nadużywa obrazowania, pokrywając niem wrodzone braki”, a wogóle jeżeli chodzi o for-

mę „to Sienkiewicz jako artysta słowa nie jest potentatem”, że poatem „cierpi na niedowład myśli filozoficznej”, „nie dorosił do swego zadania” i t. p. A wszystko pracowicie odczytywane piskliwym głosiem z jakiegoś zeszytku.

Inny znówu domorosty „prokurator” zapamiętało dowodził, że Sienkiewicz służył w służbie kapitalistom, obszarnikom i burżuazji, a zatem według doktryny Marxa winien być potępiony. W wyobraźni słuchacza zarysował się ogromny stos plonących przy dźwiękach „Internacjonau” dzieł Sienkiewicza. Wystrzelono również z najcięższej kolubryny: oto laureat Nobla, tłumaczony na dwadzieścia kilka języków, był zabardzo polskim pisarzem.

A teraz słów parę o obrońcach autora — chyba pierwszy raz przez młodzież polską oskarżonego.

P. profesorowa Cywińska w świetnym referacie wykala wieczną wartość artystyczną i wychowawczą dzieł Mistra, oraz podkreśliła Jego wpływ dodatni na kształtowanie się naszego charakteru narodowego.

Przedstawiciel Młodzieży Narodowej w bardzo ostrej i męskiej sposób napietował kreć robotę, pozostających pod żydowskiemi wpływami „speców” od „państwowego wychowania”, którzy chcą teraz Sienkiewicza szkołom polskim odebrać aby Go zastąpić... Nadem Bandrowskim. „Młodzież Narodowa wie i czuje głęboko, że Sienkiewicz uczy nas jak mamy kochać Ojczyznę, że bohaterowie „Trylogji” i „Kryżaków” są wzorem dla tych, którzy chcą budować Wielką Polskę”. (Zaznaczyć trzeba, że zgromopani po kątach komuniści i „państwownicy” wciąż przeskadzali mówcy narodowemu. Widać nie mieli logiczniejszych argumentów...)

A plebiscyt? — większość ośmiu głosów (95 przeciw 87) zebrani odmówili dziełom Sienkiewicza aktualności wychowawczej. Największemu powieściopisarzowi polskiemu nie zaskodzi ten „wyrok skazujący”, ale dla Wilna to wstyd i wielki wstyd.

Nie wolno bowiem dopuszczać do szkalowania przez pierwszych lepszych z bręgu niedowarzeńców skarbów kultury narodowej.

Winianie zbyt powolnie do komunistycznych pięknoduchów i zatruwaczy polskiego życia duchowego się zacierają. Czas już wielki z tem skończyć.

Spektor.

Nadchodzą święta.

Za dwa tygodnie każdy z nas przetamie się opłatkami w rodzinnym gronie, zalsni drzewko miłogitem światłem różnobarwnych świec — a nastroj pogodny i święteczny ogarne nawet najbiedniejszych, którzy zaopiekują się różne organizacje i towarzystwa dobroczynne.

Są jednak ludzie, o których mało kto pamięta, samotni i cierpiący nieraz przez długie lata, za jeden nierozważny krok w swem życiu. Jedyne serdeczna pamięć i pomoc rodaków może ich podwignąć. Młodsi są — więc ratować ich trzeba nim nie jest jeszcze za późno! — Polacy z Legji Cudzoziemskiej nie otrzymują z kraju opłatka, nie usłyszą serdecznego polskiego słowa, jeśli my losem ich się nie zajmujemy.

Kilka miesięcy temu odezwa moją zamieszczona w „Dzienniku Wileńskim” z prośbą o przysyłanie ksiązek i pism polskich odniosła pomyślny bardzo skutek.

Struna litości i miłosierdzia zagrdęła w gorących sercach wileńskich społeczeństwa, które w przeciagu paru tygodni ofiarowało mi dużą ilość ksiązek. To żywe polskie słowo przesłane do obozów w Saida, Sidi - Bel - Abbés, Colomb - Béchar lub Marrakech nie pozostało bez odźwiaku. Zaczęły nadchodzić do rąk moich listy dziękczynne od tych, którzy cierpieli najbardziej. I tak do dnia dzisiejszego 15-tu już do mnie pisało. Od kilku z nich otrzymuję regularne wiadomości; donoszą mi o swem życiu, tęsknocie do kraju, a nadewszystko proszą o dalszą opiekę, pisanie listów i przysyłanie ksiązek. W tem miejscu muszę ponowić swój apel do ofiarności społeczeństwa — i wierzę, że znajdą się ludzie, którzy zechcą swą pomocą przyłączyć się do akcji ratowania moralnego, tych młodych — nieraz zbłąkanych, nieraz niewinnych dusz polskich — zawsze zasługujących na opiekę naszą — bo polskie są i cierpią.

Tym razem nie o książki proszę — nie o pisma, gdyż tych mam jeszcze zapas, lecz o złożenie w rubryce „Ofiar” w „Dzienniku Wileńskim” najmniejszej chociażby sumki. Grosz każdy będzie dla mnie skarbem, ulatwi mi bowiem przesłanie ksiązek rodakom naszym, — a przesłanka każdego 5 kilo kosztuje około 10-ciu złotych.

Drobna ofiara każdego z nas zażybnie usmiechem na skamieniałej twarzy niejednego „straceńca”, który Nowy Rok spotka z upragnioną ksiązką polską w ręku.

Zofja Węclawowiczówna.

GŁOSY CZYTELNIKÓW.

Niepewny los leśników państwowych

Przepisy służbowe leśników państwowych reguluje rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji administracji lasów państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 119 poz. 1079) zmienne rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 373). Odnosne przepisy służbowe dotyczą tylko funkcjonarzy Dyrekcji Lasów Państwowych i Nadleśnictw.

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rze czypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (§ 18) leśnicy państwowi mogą być mianowani w trojaki sposób, a mianowicie: 1) do odwołania, 2) z zastrzeżeniem usualności i 3) na stałe. Na stałe mogą być mianowani dopiero po 10 latach służby, a więc mogą być, ale nie muszą! Mianowienie do odwołania nie może pozostawać dłużej w służbie bez ich zgody niż 5 lat, analogicznie jak i w innych działach administracji państwowej. Leśników zaś mianowanych z zastrzeżeniem usualności nie obowiązują art. 33 i 34 ustawy o państwowej służbie cywilnej z dnia 17 lutego 1922 r.

A więc art. 33 ustawy o państwowej służbie cywilnej nie obowiązuje leśnika, mianowanego z zastrzeżeniem usualności, czyli w razie jakiegokolwiek przekroczenia służbowego, za które komisja dyscyplinarna ograniczyłaby się najwyżej do trzech pierwszych kar dyscyplinarnych (art. 77 ustawy o państwowej służbie cywilnej), leśnika państwowego można ze służby wydzić bez względu na ilość lat służby. I to nie tylko za przekroczenie służbowe, ale także od tak z „laski na pociechę” — wystarczy jak władza mianująca powoła się w dekrecie zwolnienia na § 17, względnie 18, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30.XII. 1924 r. Ogólnie mówiąc, to wszystko zależy od „uznania władzy”! Mianowanie z zastrzeżeniem usualności w istocie niczem się nie różni od pamiętnego § 116, tak niedawno pozbawionego. Jakąż więc różnicą jest pomiędzy mianowaniem do odwołania, a z zastrzeżeniem usualności? Właściwie żadna. Dlaczego? Tak samo jak leśnika mianowanego do odwołania, można zwolnić każdego czasu także i leśnika mianowanego z zastrzeżeniem usualności. Leśnik mianowany z zastrzeżeniem usualności, nabywa prawo do zaopatrzenia emerytalnego po 15 latach służby, a mianowany do odwołania nabywa prawo do zaopatrzenia emerytalnego z Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych po 5 latach służby, o ile ma 60 miesięcy składkowych. Jedynie tylko leśnik z zastrzeżeniem usualności korzysta z 50 proc. zniżki w komunikacji kolejowej, czego mianowany do odwołania nie ma. Zaznaczyć tu wypada, że prawie wszyscy leśnicy państwowi są mianowani jak nie do odwołania to z zastrzeżeniem usualności, nie wyłączając też i kontraktowych. Mianowani na stałe prawie nikt, a o ile tak, to bardzo mało procent.

I czy to można nazwać zabezpieczeniem bytu leśnika państwowego? Jak z powyższego wynika, leśnik państwowy nie ma zabezpieczonego bytu, ponieważ mu tego nie gwarantuje żaden przepis służbowy ani ustawa. Coprawda może dosłużyć się emerytury po 15-tu latach służby, ale nikt z postód leśników nie może wiedzieć, czy miecz, który wisi nad jego głową w postaci zastrzeżenia usualności, będzie przez ciałych 15 lat nieczynnym. Może on bowiem spaść, jak grom z nieba, przed ukucnięciem 15 lat służby i co wtedy? A nie — trzymiesięczna odprawa i basta! Kilka, a może i kilkanaście lat straconych, bo niczego nie dosłużył się, ani dla siebie, ani też dla rodziny.

Proszę mi wskazać jakas ustawę lub przepis służbowy, któryby urzędników niekontraktowych z innych działów administracji państwowej, gorzej traktował lub tak samo, jak leśników państwowych. O ile się

nie myle, nikogo pod tym względem tak nie krzywdzą przepisy służbowe, jak leśników. Czy służba polskiego leśnika jest mniej trudna i mniej odpowiedzialna od innych służb państwowych? A ileż to razy leśnik w obronie mienia państwowego naraża życie, a czasem i ginie bądź od kuli kłusownika, bądź też od ręki defraudantów leśnych? Czy mało jest takich wypadków? Przecież Panstwo powierza leśnikowi obłity skarb w opiekę, a dochoy z eksploatacji lasów państwowych stanowią dość poważną pozycję w budżecie państwowym. Tem samem odpowiedzialność nie jest mniejsza od odpowiedzialności służbowej innych działów administracji państwowej.

O ileby leśnik polski miał zabezpieczony byt i przyszłość narówni z funkcjonariuszami z innych resortów, to jego praca na niwie leśnej byłaby o wiele więcej intensywna i rentowna. Albowiem wszystkie swoje siły i myśli skierowałby na lasom. Jakkolwiek i obecnie z zamianowaniem i szczerocia pracuje dla dobra lasów polskich, to jednak w różnoraki sposób oszczędza swych sił i swego zdrowia. Trzeba oszczędzać się trochę — myśl każdy — byt nie zapewniowany, mogą każdej chwili zwolnić ze służby, mam żonę i dzieci. Cóż robilibym później, nie mając ani własnego, żadnego majątku ani zdrowia i sił?

W ostatnich latach dużo ustaw i dekretów uległo nowelizacji i zmianie. O zmianie krzywdzących przepisów służbowych leśników państwowych jakoś nikt nie pamięta — wszyscy zapomniałi o leśniku polskim! O warunkach życiowych leśnika, nikt nie wie, ani na terenie Sejmu, ani też na łamach prasy polskiej, a w związku z tem tak mało interesuje się opinia publiczna. Jeżeli leśnik rozmawia z osobami nie należącymi do służby państwowej, to zawsze prawie usłyszy takie zdania: jak: Cóż wam brakuje? Siedzicie sobie w lesie, na świeżem powietrzu i spacerujecie sobie po lesie ze strzelbą na ramieniu. Macie oprócz pensji, deputat rolny, opalowy etc. Leśnicy natomiast słuchając tych zdań, nie stają się bardzo opanowane wywodom, ponieważ w wypowiedzeniu zdań o swej służbie zachowują pewną ostrożność oglądając się poza siebie... Zwyk le powie: dajcie nam mniej świadczeń w naturze, ale stał się posiadaczem.

W związku z mającą nastąpić zmianą uposażenia leśników państwowych, staje się aktualną sprawą zmiany odnosnych przepisów służbowych leśników lasów państwowych. W imię dobra leśnika polskiego rozp. Prezydenta Rzpl. z 30.XII. 1924 r. winno być zmienione w ten sposób:

1) zniesić sposób mianowania z zastrzeżeniem usualności. Ten rodzaj mianowania w innych działach administracji państwowej, nie istnieje. Dlaczego ma mieć zastosowanie tylko dla leśników w lasach państwowych?

2) po 5 latach służby prowizorycznej, o ile ma pełne wymagane kwalifikacje, mianować leśnika na stałe zamiast z zastrzeżeniem usualności. Albo po 5 ciu latach służby prowizorycznej przechodzi automatycznie na etat stały. O ileby zaś nie nadawało to do służby leśnej, zwolnić go w ciągu tych pięciu lat służby prowizorycznej. Są to ludzie młodzi, przeważnie samotni, którzyby o tyle skorzystałi, że nie liczyliby na posiadanie w lesnictwie, lecz już zamodu szkalik sobie zabezpieczenia na przyszłość.

W każdym razie, o ile inaczej nie można, to zmienić przepisy służbowe leśników w ten sposób, aby do nich miał także zastosowanie art. 33 ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Leśnik Państwowy.

KURS STOSOWANIA KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ
w dniach 18, 16 i 17 b. m. organizuje
ZWIĄZEK KSIĘGOWYCH W POLSCE złączony ze STOWARZYSZENIEM
BUCHALTERÓW W WILNIE
Opłata minimalna. Zapisy i informacje w lokalu „Przeźmości” ul. Mickiewicza 24 od godz. 6-19-tej. Tel. 649 i w lokalu Stowarzyszenia Buchalterów ul. Zawalna 4 w godzinach od 20-22-giej.

Redukcja wśród kolejarzy.

Na terenie wszystkich dyrekcji kolejowych przeprowadzane są obecnie redukcje personelu. Odbywają się one na zasadzie par. 134 zmiennej ostatnio pragmatyki służbowej.

Redukcje obejmują przedewszystkiem mężatki, tak się jednakże składa, iż mężatki te, albo przed laty zostały przez swych mężów porzucone i muszą zarabiać na utrzymanie

swoje i dzieci bądź też wskutek niezdolności do pracy mężów, lub nieposiadania przez nich pracy, mają na utrzymaniu całą rodzinę. Często zdarza wypadki redukowania pracowników na krótki czas przed uzyskaniem prawa do pełnej emerytury. Odwoływania się redukowanych do komisji lekarskiej zwyczajnie nie odnoszą skutku.

Teatr i muzyka.

— Teatr Miejski Pohulanka. — Dziś o godz. 8 wiec. komedia Devala p. t. „Stefek”.
Wenery”. Początek seansów o 4 p. p.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. — Dziś po cenach znizonych grana będzie „Gospoda pod białym koniem”.

— Jutrzejsza op. „Gejsza”. Cenę propagandową. Jutro jedyny raz po cenach najniższych (od 20 gr.) grana będzie melodyjna i dowcipna operetka „Gejsza” z Marią Kaupę w roli Gejszy.

— Teatr-Kino Rozmaitości. — Dziś „Bunt Młodzieży”. Na scenie „Przejsiecie POLSKIE RADJO WILNO.

Wtorek, dnia 12 grudnia.
7:00. Czas. Muzyka. 11:40. Przegląd prasy. 11:50. Muzyka z płyt. 11:57. Czas. Muzyka. Kom. meteor. 15:40. Koncert. 16:40. „Ze świata radjowego” — pog. 16:55. Koncert. 18:00. „Dorobek naszych teatrów ludowych” — odczyt. 18:20. Transm. z Kaluzna. 19:15. Odc. pow. 19:25. Feljeton aktualny. 19:40. Wład. sport. 20:00. Opera z płyt: „Madame Butterfly” Pucciniego. 22:25. Audycja literacka: „Los na loterii”. 23:00. Kom. meteor. 23:05. Muzyka tańca.

KRONIKA POLICYJNA.

— Nieprowany wychowanek. W dn. 8 b. m. o godz. 22 z pociągu, jadącego z Modleczka do Wilna, koło przystanku Kijowskiej, zbiegł z pod eskorty Czesław Wojkiewicz ur. w r. 1913, wychowanek Zakładu Wychowawczo-Poprawczego w Wielużanach. Uciekł on z tego Zakładu, pozem go zatrzymano i odwołano do Zakładu. Obecnie zbiegł ponownie.

— Kradzież w nowowileńskiej fabryce. Zemsz Jakób, mieszkaniec Warszawy, Szuwaska 2, b. współwłaściciel fabryki w N. Wilejce zameldował policji o systematycznej kradzieży rozmaitych maszyn fabrycznych. Straty ogólne wynoszą 7100 zł.

— Falszywe monety. Protokoły policyjne notują w ostatnich dniach 5 wypadków zatrzymania w obiegu fałszywych monet. W dwóch wypadkach były to fałszywe 5-cio złotychki, a w trzech — fałszywe monety jednozłotowe. Sprawy te są przedmiotem dochodzeń policyjnych.

Z ZA KOTAR STUDJO.

Dorobek naszych teatrów ludowych. Znany organizator teatrów ludowych p. Jędrzej Cierniak będzie mówił we wtorek o godz. 18-uj o tem, że w okresie Niepodległości działy teatrów ludowe, będąc niezmiernie ważnym czynnikiem podniesienia kultury na wsi. Pogadanka ta przedewszystkiem zainteresuje instruktorów oświaty i pozaszkolnej.

Artydziela muzyki klasycznej. Popołudniowy koncert wtorkowy o godz. 16:55, poświęcony muzyce klasycznej

Samobójstwo b urzędnika.

W dniu 11 b. m. o godz. 0.20 w gabinecie restauracji Europejskiej przy ul. Dominikańskiej 1, Jendza Stanisław, m-c Nowych Święcian (ul. Sadowa 40) b. urzędnik, liczący lat 25, wystrzałem z rewolweru w skroni odebrał sobie życie. Kroniki

policyjne podają, że przed popełnieniem samobójstwa oddał się piejaństwu, wymieniając przytem, jako przyczynę samobójstwa niechęć do życia. W sprawie tej interwenjowały władze prokuratorskie.

Z Rosji sowieckiej Narada bezbożników przed Świętami Bożego Narodzenia.

Z Mińska donoszą, iż wczoraj zakończyła się trzydniowa konferencja delegatów związków bezbożników z terenu Białorusi sowieckiej. W wyniku konferencji postanowiono przekazać dla związków bezbożników republik azjatyckich 18 filmów propagandowych i zlikwidować 12 bezczynnych zajacek. Ponadto omawiano akcję propagandową w święta Bożego Narodzenia. Akcja ta jak już donosiliśmy będzie przeważnie prowadzona w zamkniętych lokalach.

Walka z nacjonalizmem białoruskim na Białorusi sowieckiej.

Z Mińska donoszą, iż akcja nacjonalistyczna na Białorusi sowieckiej zaniepokoiła Moskwę. Propaganda nacjonalizmu prowadzona jest nie tylko wśród inteligencji, studentów, profesorów i t. p., lecz przetrzcila się również na rzesze robotnicze i włościanstwo.

W związku z tem Centralny Komitet Białoruskiej Partji Komunistycznej zwołał zjazd nadzwyczajny, na którym sprawa ta była szeroko omawiana.

Na zjeździe przemawiali znani w Wilnie hromadowcy Rak - Michajłowski, Kowszyc, Taraszkiewicz, oraz polscy komuniści Dabal, Jesienicki, Łanucki i Piotrowski. Zjazd powziął ostrą rezolucję, skierowaną przeciwko prądom nacjonalistycznym i osobom sympatyzującym z tym ruchem, zajmującym nieraz wy

sokie stanowiska w hierarchji sowieckiej administracji i polityki.

Powzięta rezolucja piętnuje nacjonalizm białoruski i uważa go za najbardziej niebezpieczny dla sowieckiej go ustroju na Białorusi. Nacjonalizm białoruski idzie w parze z ukraińskim.

Rezolucja domaga się od czynników rządzących i czuwających nad bezpieczeństwem kraju, przedsięwzięcia jaknajstrzejszych kroków przeciwko wszystkim tym, którzy popierają nacjonalizm białoruski.

Sala do wynajęcia
na odczyty i zebrania
Orzeszkowej 11
od 11-31 od 4-8 wiec.

ochrony przed
GRUPA INFLUENZA ANGINA
POLSKIE TABLETKI
PANACRIN
lab.chem.farm.
MAG. A. BUKOWSKI
SUK. WARSZAWA

Z KRAJU.

SPORT.

Gdzie się podziewają muchy na zimę?

Katolickie Stow. Polek w Podbrzeziu.

W tych dniach z inicjatywy dyrektorki Jadwigi Roszkowskiej powstało w Podbrzeziu Katolickie Stowarzyszenie Polek.

Pożar majątku Antonowo.

Na szkodę Bohdanowicza Franciszka, mieszkająca maj. Antonowo, gm. mejszagołskiej, spaliła się stodała z tegorocznymi zbiorami oraz maszyny rolnicze. Straty wynoszą 30,000 złotych.

Pożar w osadzie wojskowej.

SLONIM (Pat.) W osadzie Ładziny gminy żyrowickiej wybuchł pożar w mieszkaniu wdowy po osadniku wojskowym Eugenji Wojdynowej. Spalił się dom mieszkalny. Ogień wybuchł wieczorem, gdy domownicy spali. Podczas akcji ratunkowej Wojdyna Zenon (brat zmarłego męża Eugenji) odmroził nogi i ręce. Trzyletnia córeczka wdowy odmroziła ręce, a 6-letni synek dostał z przestachu obłędu. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

Polowanie na wilki.

Na terenie powiatu święciańskiego urządzono kilka polowań na wilki. Zabito 4 sztuki.

Z POGRANICZA.

Pogłoski o zezwoleniu na przyjazd do Polski osobom posiadającym krewnych.

Ze Stołpców donoszą, iż władze sowieckie udzieliły zezwolenia przeszło 200 osobom, obywatelom sowieckim na odwiedzenie swych krewnych i znajomych w Polsce. Obecnie oczekiwane jest zezwolenie czynników rządowych polskich.

PRZYMUSOWE LĄDOWANIE SAMOLOTU LITEWSKIEGO.

Z Wizajny w Suwalszczyźnie donoszą, iż koło wsi Mogilany lądował przymusowo samolot litewski. Lotnik zorientowany się, iż znajduje się na terenie polskim szybko naprawił defekt w motorze i puścił w ruch samolot. Aparat nie podniósł się w górę, lecz posiadając narty przy wozu poszybował po ziemi w kierunku litewskiej wsi. Lotnik litewski uniknął w ten sposób zatrzymania go na terytorium polskiem.

PATROL LITEWSKI NA NASZYM TERYTORJUM.

Wskutek śnieżyicy na teren polski w rejonie Łódzkiej przedostał się litewski patrol rantowy na nartach. Zatrzymanych strażników skierowano do pobliskiej strażnicy K.O.P. Zabłąkani strażnicy po przeprowadzeniu dochodzenia zostaną wydani.

Reklama jest dźwignią handlu.

KUPON III PLEBISYTU SPORTOWEGO „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” GŁOSUJĘ NA 10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW WILNA. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. Nazwisko głosującego Adres

Dzisiaj ostatni kupon

Drukujemy dzisiaj ostatni, dziesiąty kupon konkursowy, który niewątpliwie zaważy na losie niejednego sportowca, gdyż dotychczas głosy są rozbite i o czyjejkolwiek przewadze trudno mówić. Jedynie tylko niezachwianym jest stanowisko Wierczorka, który będzie miał murowane pierwsze miejsce. Dzisiejszy ostatni kupon powinien być skrzętnie wykorzystany przez wszystkich sportowców Wilna. Głosować będzie można jeszcze przez dwa dni, to jest przez wtorek i środę. Zamknięcie konkursu nastąpi we środę wieczorem. Rozdanie nagród odbędzie się prawdopodobnie w niedzielę 17 bm., w sali A. Z. S. Zwracamy więc jeszcze raz uwagę, że o pierwszeństwie zdecydować może nawet jeden kupon, gdyż walka o pierwszeństwo jest nadzwyczaj zacięta. Walka ta w tym roku jest daleko ciekawsza niż w latach poprzednich, ponieważ obecnie do głosu zaczęli dochodzić młodzi zawodnicy. Najtrudniejszą walkę między sobą toczą odwieczni rywale na terenie sportowym, a mianowicie sportowcy Ogniska i A. Z. S. Oba te kluby są dzisiaj w pełni swych sił, to też za wszelką cenę starają się zdobyć miano najlepszego klubu sportowego Wilna, co jest równoznaczne z najlepszym klubem kresów północno-wschodnich. O ile interesują nas miejsca czołowe pierwszej dziesiątki, to nie mniej zaciekawia nas i koniec tej zaszczytnej dziesiątki najlepszych sportowców. Tutaj uwaga skupia się przeważnie na narciarzach, którzy rywalizują między sobą w osobach Stankiewicza, Ławrynówczyzny, Stankiewicza i Zajewskiego. Słowem, walka konkursowa zbli-

W lecie, kiedy niezliczone roje much najdokuczliwiej dają się we znaki ludziom i zwierzętom, liczba tych dręczycieli zaczyna nagle się zmniejszać. Wszędzie na ścianach, na szybach, na firankach i meblach siedzą bez ruchu muchy, które nie śpią, lecz są nieżywe. Jak sobie to tłumaczyć? Pożywienia jest w bród, a i słonec grzeje jeszcze wcale nieźle. Otóż dziwna zaraza niszczy wczesną jesienią prawie wszystkie nasze muchy. Nagle stają się one słabe i apatyczne. Organizm ich pęcznieje. Resztami siły przycepiają się gdziekolwiek, by nieba-wiem umrzeć. Zwłoki ich pokrywają się białym pyłkiem. Epidemję wśród much wywołuje pewna odmiana grzybka, który dostaje się do wnętrza i mnożąc się tam, dosłownie ją pożera, pozostawiając jedynie zewnętrzną powłokę. Teżo dzieła zniszczenia dokonują zarazki w kilkunastu dniach. W ten sposób olbrzymie masy much, pojawiające się na wiosnę pochodzą od niezliczonych egzempla-

DRUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO. Przyjmuje zamówienie na wszelkie roboty drukarskie. Broszury, tabele, zaproszenia, afisze, okładki, plakaty, bilety, wizytówki. Ceny konkurencyjne. WILNO, MOSTOWA 1. TEL. 12-44

Klub Prawników w nowym lokalu. Rada gospodarzy Klubu Tow. Sport. Prawników podaje do wiadomości, iż z dniem 9 b. m. czynny jest nowy lokal klubowy przy ul. Mickiewicza 2, pierwsze piętro. Uroczystość otwarcia przewidziana jest w okresie świątecznym.

Table with market prices for various goods like flour, oil, and other commodities. Columns include item names and prices.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE z dn. 11.XII.33. Za 100 kg. parytet Wilno. Ceny tranz.: Zyto I stand. 15,80-15,85. Mąka pszenna 4/0 A luks. 33-35,50, zytina 55 proc. 25, zytina 65 proc. 20-21, siłkowa 17, razowa szatrowana 18,50, razowa 17,50. Kasza grycz. 1/1 palona 40,50-42, 1/2 palona 42, perłowa Nr. 3 30,50, owiana 45. Ceny orient.: Pszenica zbier. 21. Zyto II stand. 14,50-14,80. Jęczmień na kaszę zbier. 13,50-14. Owies stand. 14-14,50. Zadszczony 12,50-13. Otręby zytiny 10,50-11, pszenne grube 12,50-13, pszenne cienkie 11-11,50, jęczmienne 9-9,25. Kasza grycz. 1/1 biała 40, perłowa (pecał) Nr. 2 24,50. Gryka zbier. 18-18,50. Ziemia-ki jadalne 6-7. Siano 6-6,50. Sioma 4,50-5. Siemie lina 90 proc. 35,50-36. Za 1000 kg. l-ko st. zał. Leni Leni trzep. Wołozyn 1158,27-1201,57. Traby 1212,40-1234,05 (skala 216,50, bas. I). Czesany (sk. 303,10, bas. I) 2078,40-2100,05. Ogólny obrót 950 tonn.

TEATR - KINO ROZMAITOŚCI SALA MIEJSKA - Ostrobramska 5. Dziś. Produkcja Paramount'u 1933 34 r. Cecil B. du Mille'a. ukaże nam film zwalczający korupcję i przestępczość, odsłaniający kulisy życia studenterji. „Bunt Młodzieży” Nad program. Dodatki dźwiękowe. NA SCENIE: Przejście Wenus krotoczwia w 1 akcie z p. p. Janowskim, Borskim, Czaplinskim i Piotrowską. Ceny miejsc pomimo znacznych kosztów filmu - nie podwyższone. Widownia dobrze ogrzana.

Dzisiaj nieodwołalnie ostatni dzień! „NOWA PŁEĆ”. Jutro całe Wilno do nas. VLASTA BURJAN - „REWIZOR” GOGOLA. Kino „PAN”.

NOWOŚĆ. Rekord rozmaitości w programie. ANNY ONDRA w ostatnim dniu swoich sukcesów w filmie CASINO 8 „10-ty Kochanek” cbsarzy wszystkich niespożycianek. Wspaniałych krotkometrażówek jak: Cuda Kalru, Tajemnice piękności. Rytm Hawany i inne, jako też 2 aktowe komedje wyświetlamy nad program. Zapraszamy wszystkich.

HELIOS. Premiera. PIEŚNI RO-SYJSKIE w najwiel-szym filmie świata. „Król Niedolegów” W rol. gł. artysta Moskiewskiego Iwan Czmarą. oraz bezkonkurencyjny komik francuski Curt Bols. Pikanterja, Hamer sytuacji. Brojtyka.

Już w tych dniach na ekranie kina „Światowid” LILIAN HARVEY i HENRY GARAT w przepięknej operetce p.t. „Z Rozkazu Księżniczki”.

„COLT 45”. (The Benson Murder Case). Markham wpatrywał się w milczeniu w naboje na stoliku. Vance mówił zupełnie innym głosem, niż przy poprzednich hipotezycznych wywodach przeciwko tyłu już domniemywanym zabójcom i Markham to wczuł. — „...klejnoty — ciągnął Vance. — Pamiętasz jak mówiłem, że zagadka zabezpieczenia rewersu Pryfe'a kryje w sobie zagadkę mordercy. Podejrzewałem, że major coś o tem wie i kiedy panna Hoffman powiedziała nam o probie majora niewspominania o pakiecie, upewniłem się, że dobrze zgadłem. Major wiedział, że Alvin zabrał klejnoty do domu, pa połuanu trzystatego. To sprawiło, że postanowił go zamordować i obrabować z cennych swiecidełek. Wstał i ruszył żywo ku drzwiom. — Poszukamy ich... Morderca je zabrał, bo któż inny? A jeżeli tak, to są w tym mieszkaniu. Gdyby je major schował u siebie w biurze, mógłby to ktoś zobaczyć, a gdyby w sejcie w banku, to mógłby o tem pamiętać urzędnik. Zresztą wchodzi tu w grę ten sam moment psychologiczny, co w związku z bronią. Major grał rolę niewinnego i lup był bezpoczciwszy tutaj, niż gdziekolwiek indziej. Później go zlikwidował, jakby się ucieszyło. Chodź ze mną. Wiem, że ci przykro, ale cóż zrobić? Nie mogę zasłusować stódków znieuczających, bo masz słabe serce. Markham poszedł za nim korytarzem, jak nieprzytomny. Zał mi go było, bo już teraz zrozumiał, że Vance nie żartuje. Przypuszczam, że przeoczał coś od chwili, gdy Vance zażądał sprawdzenia alibi majora i że oponował głównie ze strachu przed rezultatem tych dochodzeń, nie żeby miał się przeciwstawić prawdzie w imię wieloletniej przyjaźni z ma-

„M. Gordon” Sp. Akc. NIEMIECKA 26. Niebywała Okazja! OD DNIA DZISIEJSZEGO Wyprzedaż Firanek z rabatem od 50%-70%. Świeże towary nadeszły we wszystkich działach. Otrzymano oryginalne angielskie sportexy.

Już czas pomyśleć o ogłoszeniach świątecznych. Ogłoszenia do „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” i innych pism - przyjmuje na bardzo dogodnych warunkach BIURO REKLAMOWE STEFANA GRABOWSKIEGO w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82.

Wdowa z 3-giem dziećmi nie posiadającą żadnych środków do życia, wyeksmitowana z mieszkania prosi o jakikolwiek pomoc materialną lub o parogodzinną pracę. Mickiewicza 21-9 Grabowska 82

AKUSZERKA. Smlańska przeprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3-12 (róg Mickiewicza) cabelle gabinet kosmetyczny, usługa zamieszkania, dewiki, kuracja i waga. W. Z. P. 48. 8523

RÓZNE. PRACA. Pracownia Mebli Miekich B. KRÓLIKOWSKIEGO poleca: fotole klubowe, otomany i łapczany. Przerabia i odnawia meble. Wykonanie solidne. Ceny niskie. ul. Wileńska 42 Dom Ofic. Polskiego - front.

Inteligentny rzędeza z kilkoletnią praktyką rolną i ze skończoną szkołą poszukuje posady w majątku jako rzędeza ksządz może prowadzić księgi gospodarstwa rolnego. Zna się też i na leśnictwie. Naświeśka 2/ m 7. gr2

Osoba w średnim wku poszukuje posady do niemo-wiedza, do dzieł, do ehorjch lub jako oehmi strzyżni. Może wyje/hac, posiada dobra referencje i świadectwa. Po-toska 1 m. 19 gr

AKUSZERKA M. BRZEZINA przyjmie. Descepowadziła się zwracając. Tom Zana na Lewo Głodzinnową ul. Gredka 22. W. Z. nr. 3899.

ZGUBY. Zgubiono okulary w czarnej oprawie na ul. Treckej o godz. 14,15. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot na ul. Młynowa 2 m 41 lub do Adm. „Dz. Wil.” gr4

Rolnik w starszym wieku z długoletnią praktyką i ukończoną szkołą gospodarczą, znajdujący się w rozpaczyliwym finansowym położeniu szuka jakiejkolwiek posady na wieś za skromną opłata. Łaska-wa zgłoszenia do Administracji pod „Rolnik szuka pracy”. gr3

Kupno Sprzedaż. Pianino nowe sprzedane okazynie za pół ceny. Ul. Krakowska 84 (sklep spożywczy). 1911

mitne pudrko. — „Niema kicnoty wymowniejsze niż słowa” — zacytował Vance, odstępując od stołu. Markham patrzył przez chwilę na otwarty stolicek z twarzą, zaciętą w tragiczną maskę, poczem odwrócił się i usiadł ciężko na fotelu. — Na Bogal — zępnął. — Nie wiem, w co wierzyć. — W tem sanie położeniu są wszyscy filozofowie — pocieszył go Vance. — Ale ty przecież gotów byłeś uwierzyć w winę niewiem ilu niewinych ludzi. Teraz, kiedy mamy prawdziwego winowajcę, robisz sceptyka. Mówił pogardliwie, lecz w oczach miał dziwny wyraz, klócający z tonem głosu. Przyomniął sobie, że choć ci dwaj ludzie byli związani nierozzerwalną przyjaźnią, to przecież nigdy nie styśleżem, żeby wymienili między sobą jedne serdeczne słowo. Markham pochylił się ciężko wprzód, z łóckiami wspaniami na kolanach, a głową na dloniach. — Dlaczego? — zapytał natarczywie. — Nie zabija się brata dla garstki klejnotów. — Oczywiście — zgodził się Vance. — Ale to był tylko dodatek. W grucie rzeczy chodziło o zapewnienie sobie spokojnej egzystencji. Dużo wyjdzie na aw. Nicch tylko ekspert - buhalter złoży raport. — Więc to dlatego chciales zbadać biurowe książki majora? Markham wstał energicznie. — Chodźmy. Muszę z tem raz skończyć. Vance nie ruszył się z miejsca. Przyglądał się uważnie staroświeckiemu lichtarzykowi-wschodniemu, stojącemu na kominku. — Hm: — mruknął — przepiękna kopja. (D. c. n.)